

(Repubblica.it - M.Cuppini) Szalona noc Radji Nainggolana nie spodobała się Romie. Dlatego klub, po tym jak nakazał graczowi przeprosić publicznie (nieprzypadkowo Belg opublikował post z przeprosinami po spotkaniu z kierownictwem w Trigorii), zdecydował - zgodnie z wewnętrznym regulaminem - ukarać go. Nie podano jednak rodzaju sankcji, jak w przypadku De Rossiego przy okazji uderzenia Lapaduli.

w międzyczasie zespół wrócił do treningów w Trigorii na drugiej sesji w nowym roku: pracę podzielono między siłownię i boisko, z ćwiczeniami nakierowanymi na rozgrywanie piłki. Di Francesco ponownie pracował nad schematami ofensywnymi, aby znaleźć rozwiązania na chorobę goli i usprawnić mechanizmy ataku, który z Atalantą (w sobotę, 6 stycznia o 18) będzie złożony z Perottiego, Dzeko i El Shaarawyego. Na ławkę kieruje się Schick, który nie przekonał z Sassuolo, a Defrel rozgrzewa się ku powrotowi: Francuz jest wykluczony od końcówki listopada, przeszedł trening indywidualny i będzie oceniany z dnia na dzień. W środku pola możliwa jest obecność Gonalonsa w miejsce De Rossiego, który opuścił Olimpico z dyskomfortem łydki po meczu z Sassuolo i ryzykuje zawieszeniem za kartki. Żadnych problemów nie ma z kolei Manolas, który pokonał problem z kolanem i wróci na środek obrony u boku Fazio.

Mercato - Bruno Peres podoba się Benfice, Roma nie uznaje go za niezbywalnego i wobec odpowiedniej oferty może go puścić. Monchi jednak, biorąc pod uwagę absencję Karsdorpa do końca sezonu i jedynie Florenziego na tą pozycję, chciałby zabezpieczyć się transferem innego prawego obrońcy. Gorącym nazwiskiem jest Vrsaljko z Atletico Madryt, ale Simeone nie chciałby pozbywać się go w styczniu. Kto wie, być może jest to tylko kwestia właściwych argumentów...

Autor: abruzzo